



Sygn. akt II CSKP 11/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. S.
przeciwko P. (...) Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 11 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 marca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 503 467,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 lutego 2013 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem a dnia 29 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód w dniu 29 maja 2008 r. zawarł umowę o kredyt hipoteczny z M. S.A. w W. Tego samego dnia powód przystąpił także do grupowego ubezpieczenia na życie kredytobiorców w P. (...) S. A. w W. Początkowa wysokość sumy ubezpieczenia wynosiła 287 000 zł, przedmiotem ubezpieczenia było życie i zdrowie ubezpieczonego, zakres ubezpieczenia obejmował śmierć ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia oraz wystąpienie u ubezpieczonego niezdolności do pracy od dnia 29 maja 2008 r.

W dniu 7 marca 2012 r. podczas biegu powód poczuł nagły ból w lewej łydce i tego samego dnia zgłosił się do C. Sp. z o.o. w P. w celu konsultacji chirurgicznej. Wynik badania wykazał obrzęk i bolesność lewej łydki. Ruchomość stopy w stawie kolanowym była zachowana, nie stwierdzono objawów uszkodzenia ścięgna Achillesa. Założono podłusznik gipsowy unieruchamiający podudzie z powodu dużych dolegliwości bólowych. Powód wcześniej przez kilka dni odczuwał lekki ból lewej łydki. W dniu 10 marca 2012 r. powód udał się na konsultację ortopedyczną, gdzie w wyniku przeprowadzonego badania oraz wywiadu lekarskiego stwierdzono u niego uraz mięśni i ścięgna na poziomie podudzia lewej nogi. Następnie w dniu 21 marca 2012 r. powód został poddany badaniu ultrasonograficznemu lewej kończyny dolnej, podczas którego stwierdzono całkowite uszkodzenie mięśnia brzuchatego łydki i zakrzepicę naczyń zatokowych mięśnia trójgłowego łydki w części centralnej, mięśnia płaszczkowatego oraz niezależnie w bliższym odcinku głowy przyśrodkowej mięśnia brzuchatego, tuż przy ujściu do żyły podkolanowej.

W dniu 2 kwietnia 2012 r. o godzinie 8.00 rano powód doznał niedowładu połowicznego oraz zaburzeń mowy i został niezwłocznie przyjęty na Oddział leczenia Udarów Mózgu Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. (...) w P.. W wyniku przeprowadzonych badań u powoda stwierdzono niedokrwienny udar pnia mózgu i mózdzku. W tym samym dniu stan powoda uległ pogorszeniu.

Powstało zagrożenie niewydolnością oddechową. W dniu 29 maja 2012 r. Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ś. postanowił zaliczyć powoda do grupy o znacznym stopniu niepełnosprawności. Uznano, że ze względu na rodzaj schorzenia powoda wymaga on długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Za datę początkową niepełnosprawności uznano datę 2 kwietnia 2012 r.

Powód w różnych okresach przebywał w kolejnych placówkach opieki zdrowotnej, stwierdzono u niego ostatecznie niedowład spastyczny czterokończynowy. W dniu 19 grudnia 2012 r. orzeczono całkowite ubezwłasnowolnienie powoda z powodu ciężkiej encefalopatii z zespołem psychoorganicznym otępiennym na podłożu naczyniowym.

W toku postępowania przeprowadzono dowód z pisemnej opinii Instytutu Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu M. w P. na okoliczność ustalenia, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy kontuzją mięśnia łydki lewej kończyny dolnej powoda z dnia 7 marca 2012 r. a udarem mózgu oraz czy przyczyną bezpośrednią i wyłączną niezdolności do pracy powoda i samodzielnej egzystencji, było gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, przypadkowe, nagłe, niezależnie od woli powoda i stanu jego zdrowia.

W pisemnej opinii z dnia 23 stycznia 2015 r Instytut wskazał, że brak podstaw do uznania zdarzenia za gwałtowne, czyli zdarzenia, w którym zadziałał czynnik zewnętrzny. Według Sądu Okręgowego stan faktyczny sprawy wskazywał, że powód zaniedbał powstały wcześniej uraz łydki, zlekceważył go i zgodnie z przywołaną opinią nie podjął niezbędnych kroków w celu jego wyleczenia. Co więcej, powód nie przestał trenować, a zgodnie z przedmiotową opinią wystarczyłoby, aby powód powstrzymał się od treningów przez okres trzech do czterech tygodni, co pozwoliłoby na samoistne wyleczenie się uszkodzonego mięśnia. Zdaniem Sądu, nie zostały spełnione warunki powstania obowiązku pozwanego wypłaty świadczenia, gdyż niezdolność do wykonywania pracy i samodzielnej egzystencji nie była wynikiem nieszczęśliwego wypadku w rozumieniu postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej, jako „owu”) które za nieszczęśliwy wypadek w § 1 pkt 3 uznają przypadkowe, nagłe niezależne

od woli ubezpieczonego i stanu jego zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będącą wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością pozwanego. Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że obecny stan zdrowia powoda jest wynikiem stanu chorobowego, a nie gwałtownie działającej przyczyny zewnętrznej, a takie zdarzenie chorobowe, którego doświadczył powód, nie było objęte ochroną ubezpieczeniową pozwanego

Apelację od wyroku z dnia 29 maja 2015 wniósł powód. Wyrokiem z dnia 17 marca Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda. Na skutek skargi kasacyjnej powoda Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 27 lipca 2017 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania wskazując w uzasadnieniu swojego wyroku, że kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy była wykładnia pojęcia nieszczęśliwego wypadku i że Sąd Apelacyjny nie analizował, jak rozumieć cechę zewnętrżności w stanie faktycznym sprawy i przy definicji pojęcia nieszczęśliwego wypadku przyjętej w ogólnych warunkach ubezpieczenia. W tej sytuacji przyjęcie, że powód nie wykazał zaistnienia nieszczęśliwego wypadku w rozumieniu §1 pkt 3 owu naruszało art. 6 k.c.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny podniósł, że zakres ubezpieczenia zawartego przez powoda obejmuje m.in. wystąpienie u ubezpieczonego niezdolności do pracy w okresie odpowiedzialności. Czyli od dnia 29 maja 2008 r. Bezsporne jest, że powód w dniu 7 marca 2012 r. podczas biegu poczuł nagły i silny ból w lewej łydce, który uniemożliwiał chodzenie. Zdiagnozowano uraz mięśnia i ścięgna na poziomie podudzia. Tragiczne skutki urazu ujawniły się jednak dopiero w dniu 2 kwietnia 2012 r., gdy u powoda wystąpił niedowład połowiczny oraz zaburzenia mowy, a ostatecznie stwierdzono udar niedokrwienny pnia mózgu i mózdzku. Powołani w sprawie biegli W. K. i M. Ł. w pisemnej opinii i w ustnych wyjaśnieniach na rozprawie w dniu 20 maja 2015 r. uznali, że pomiędzy aktualnym stanem zdrowia powoda, będącym konsekwencją udaru niedokrwiennego pnia mózgu i mózdzku z uwagi na zamknięcie tętnicy podstawowej mózgu a urazem w postaci rozerwania włókien mięśniowych głowy przyśrodkowej mięśnia brzuchatego lewej łydki i powstaniem rozległego krwiaka, który zaburzał przepływ żylny i doprowadził do powstania

zakrzepicy, istnieje bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy. W świetle zawartej umowy, a ściśle § 21 pkt 2 i § 28 owu w związku z § 1 pkt 1 ppkt 3 owu kluczowe znaczenie miało jednak to, czy w dniu 7 marca 2012 r. doszło do nieszczęśliwego wypadku, czy też uraz był skutkiem choroby lub stanu chorobowego, nawet takiego, od ujawnienia którego doszło w sposób nagły. Ta ostatnia okoliczność w myśl § 21 pkt 2 owu wyłącza odpowiedzialność pozwanego, a zatem zgodnie z art. 6 k.c. winien ją udowodnić pozwany, natomiast rzeczą powoda było wykazanie, że nastąpił nieszczęśliwy wypadek, zgodnie bowiem z § 28 owu. Prawo do świadczenia z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jeżeli, z medycznego punktu widzenia istnieje normalny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy nieszczęśliwym wypadkiem, a niezdolnością do pracy. W § 1 pkt 1 ppkt 3 owu zamieszczono definicję nieszczęśliwego wypadku, zgodnie z nią jest to przypadkowe, nagłe, niezależne od woli ubezpieczonego i jego stanu zdrowia gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będące wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością ubezpieczyciela. Gdy chodzi o przebieg zdarzenia, które miało miejsce w dniu 7 marca 2012 r., to praktycznie nic nie wiadomo, oprócz tego, że powód, podczas biegu poczuł nagły i silny ból uniemożliwiający dalszy bieg, co wywołało konieczność, zgłoszenia się do lekarza. Stan zdrowia powoda uniemożliwił złożenie przez niego zeznań. Nie było też wniosku o przesłuchanie innych osób, np. żony powoda, ewentualnie osób, które z nim biegły, lub które przypadkowo były w pobliżu, gdy powód nagle poczuł ból.

Biegli sądowi jednoznacznie wykluczyli czynnik zewnętrzny. Potwierdziła to na rozprawie apelacyjnej biegła M. Ł., stwierdzając, że nie było czynnika zewnętrznego np. w postaci unieruchomienia kończyny dolnej w szczelinie lub uderzenia powoda przez kamień. Takich danych nie ma w aktach sprawy ani w dokumentacji medycznej w opisie konsultacji z 7 marca 2012 r. jest natomiast stwierdzenie, że powód w lewej łydce przez kilka dni wcześniej odczuwał lekki ból.

Niezbędnym elementem pojęcia „nieszczęśliwy wypadek” jest przyczyna zewnętrzna. Zgodnie z definicją zawartą w § 1 ust 1 pkt 3 owu jest to nawet kluczowy, konstytutywny element tego pojęcia, bez którego nie można mówić o nieszczęśliwym wypadku, Chodzi bowiem o przypadkowe, nagłe niezależne

i gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną. Powstaje oczywiście pytanie, co należy rozumieć przez „przyczynę zewnętrzną”. Sąd Najwyższy w wyroku z 28 lipca 2017 r. II CSK 699/16 uznał, że może to być także czynność samego poszkodowanego, np. podźwignięcie, podbiegnięcie, nieskoordynowany ruch, potknięcie, upadek, nadmierny wysiłek fizyczny, co oznacza szerokie ujęcie tego pojęcia.

W świetle postanowień owu nie ma przeszkód, aby cechę zewnętrżności rozumieć szeroko, tj np. jako podbiegnięcie, nieskoordynowany ruch, potknięcie albo upadek. Jednak, jak wskazano, nic nie wiadomo na temat okoliczności zdarzenia, poza tym, że powód nagle poczuł silny ból w łydce. Wiadomo z kolei także, że powód wcześniej przez kilka dni odczuwał lekki ból w łydce. Wynika to z opisu konsultacji chirurgicznej, która miała miejsce w dniu 7 marca 2012 r., taką informację lekarze uzyskali najprawdopodobniej od samego powoda poza tym, w opisie konsultacji nie ma żadnych danych co do samego zdarzenia bądź przyczyn silnego bólu Według Sądu Apelacyjnego, gdyby powód potknął się lub upadł, zapewne powiedziałby o tym lekarzom, którzy przeprowadzili konsultację. Przyczyną niezdolności powoda do pracy nie był zatem nieszczęśliwy wypadek. Z tych względów Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając apelację powoda kolejny raz ją oddalił wyrokiem z dnia 13 marca 2018 r. Skargę kasacyjną od tego wyroku złożył powód, zarzucił naruszenie art. 6 w związku z art. 5 i z art. 805 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 398²⁰ k.p.c. Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w zakresie oddalającym powództwo i o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według skarżącego naruszenie art. 5 k.c. oraz art. 805 k.c. polegać miało na tym, że Sąd drugiej instancji przerzucił wbrew zasadom współżycia społecznego ciężar dowodu w sporze między ubezpieczonym a konsumentem w ramach umowy o kredyt hipoteczny na powoda, podczas gdy to na pozwanym w stanie faktycznym sprawy spoczywał ciężar udowodnienia, iż zaistniały okoliczności

wyluczające odpowiedzialność ubezpieczyciela. Skarżący argumentował także, że Sąd oparł się przy wydawaniu wyroku tylko i wyłącznie na opinii uzupełniającej biegłej M. Ł., która wykluczyła na rozprawie w dniu 28 lutego 2018 r. czynnik zewnętrzny powstania szkody tylko i wyłącznie na podstawie faktu, że w aktach sprawy brak danych do tego, aby przyjąć, że taki czynnik zadziałał.

Tak sformułowany zarzut, będący w istocie krytyką oceny przez Sąd drugiej instancji konkretnego dowodu i przypisanej mu przez ten Sąd mocy dowodowej oraz wiarygodności i zmierzający do podważenia ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Apelacyjny na podstawie wskazanego dowodu jest w postępowaniu kasacyjnym wykluczony (art. 398² § 3 k.p.c.) i przez to nie może odnieść żadnego skutku w świetle art. 398² § 3 k.p.c.; tak samo za bezskuteczny i niedopuszczalny uznać należy kasacyjny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. mającego polegać na tym, że według skarżącego Sąd drugiej instancji nie przeprowadził wszechstronnej analizy zebranego materiału dowodowego w sprawie lecz dokonał dowolnej oceny materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłej M. Ł..

Zarzucając naruszenie art. 805 k.c. skarżący podniósł, że Sąd drugiej instancji błędnie nie zastosował tego przepisu, gdyż przyjął, że brak przesłanek powstania obowiązku pozwanego do wypłaty świadczenia. Tak ujęty zarzut jest niedopuszczalną (por. art. 398¹³ § 2 k.p.c.) w postępowaniu kasacyjnym próbą kreowania alternatywnego w stosunku do ustalonego przez sądy meriti stanu faktycznego sprawy mającego uzasadniać w ocenie skarżącego jego żądanie.

Zarzucając naruszenie art. 398²⁰ k.p.c. skarżący podniósł z kolei, że Sąd Apelacyjny nie zastosował się do wskazań Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 28 lipca 2017 r. w zakresie, w którym Sąd ten dokonał wykładni cechy zewnętrzności pojęcia nieszczęśliwego wypadku oraz w zakresie, w którym Sąd Najwyższy wskazał na rozkład ciężaru dowodu. Uszło uwagi skarżącego, że art. 398²⁰ k.p.c. statuuje związanie sądu drugiej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy jedynie wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy. Związanie to nie obejmuje zatem, co oczywiste, dokonanej przez Sąd

Najwyższy wykładni, która nie jest wykładnią prawa, lecz, jak to jest w niniejszej sprawie wykładnią postanowienia owu niebędącego przepisem prawa.

Nie ma ponadto racji skarżący, gdy twierdzi, że Sąd drugiej instancji miał rozłożyć inaczej niż uczynił to Sąd Najwyższy ciężar dowodu w sprawie. Sąd ten stwierdził jedynie, że brak podstaw do ustalenia szczegółowego przebiegu zdarzenia w dniu 7 marca 2012 r., a tym samym ustalenia jakiegokolwiek przyczyny zewnętrznej tego zdarzenia. Wobec tego zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. jest również bezzasadny

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 2 i 102 w związku z art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.